

Strajk (chyba) będzie

Data publikacji: 11.01.2011 15:00

□

Dwugodzinny strajk ostrzegawczy i akcja protestacyjna. Taką formę przybierze w środę protest pracowników cieszyńskiego Polifarbu. Pracownicy żądają podwyżek w wysokości 100 zł. Jak mówi nam Mirosław Kitowski przewodniczący Solidarności Polifarbie, który sam kilka miesięcy temu został zwolniony z pracy w zakładzie, **Chodzi o uczciwe wyrównanie zarobków wszystkich pracowników.**

[POSŁUCHAJ](#)

Rozmowy trwają już pół roku jednak bez żadnego skutku – mówi Kitowski. I jak dodaje „Podwyżka, która została nam zaproponowana nas nie zadawala, bo dzieli pracowników na lepszych i gorszych”

[POSŁUCHAJ](#)

I jak dodaje Kitowski, **obawia się czy jednak do strajku w ogóle dojdzie, ponieważ załoga jest zastraszana przez pracodawców.** W firmowym radiowęźle można usłyszeć m.in. takie słowa.

[POSŁUCHAJ](#)

Co na to wszystko zarząd firmy? Nikt z przedstawicieli spółki z dziennikarzami nie chciał rozmawiać.

[POSŁUCHAJ](#)

W oświadczeniu zarządu PPG Polifarb Cieszyn S.A. czytamy m.in. że organizowany strajk jest nielegalny ponieważ nie spełnia wymogów ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych. Jak wynika z pisma zarządu także żądanie przywrócenia do pracy przewodniczącego NSZZ „Solidarność” nie może być powodem strajku.

Jan Bacza

Pisaliśmy: [Będzie strajk w Polifarb Cieszyn>>>](#)